

## Profesor Gordon McVie



Zdjęcie: archiwum

Dwudziestego stycznia 2021 roku, kilka dni po swoich 76. urodzinach, zmarł Profesor Gordon McVie, jedna z najbardziej rozpoznawalnych osobowości europejskiej onkologii.

Gordona poznałem w 1990 roku, podczas rocznego naukowego pobytu w The Netherlands Cancer Institute (NCI) w Amsterdamie, gdzie wówczas pełnił funkcję dyrektora naukowego. Utworzył tam laboratorium rozwoju leków oraz jeden z pierwszych w Europie ośrodków badań klinicznych wczesnych faz, wykorzystujący innowacyjne wówczas techniki biologii molekularnej. Później współpracowaliśmy w założonym przez niego biuletynie *European Cancer News*. W latach 1994–1997 pełnił funkcję prezydenta European Organisation for Research and Treatment of Cancer (EORTC). Kierował tam także Grupą Raka Płuca, Grupą Rozwoju Lków oraz Grupą Farmakologii i Metabolizmu.

Dzięki wsparciu NCI utworzył w tym czasie Europejską Sieć Rozwoju Nowych Leków oraz, wspólnie z NCI i Cancer Research Council, komitet zajmujący się formulacją cząsteczek przeciwnowotworowych.

Zasiadał ponadto w komitetach American Society of Clinical Oncology (ASCO) i American Association for Cancer Research (AACR). W Wielkiej Brytanii kierował Cancer Research Campaign, które następnie połączyło się z Imperial Cancer Research Fund, tworząc Cancer Research UK, jedną z największych pozarządowych organizacji onkologicznych na świecie. W tym czasie przeniesiono z laboratorium do badań klinicznych ponad 60 nowych leków, w tym tak istotne, jak karboplatyna, temozolomid, olaparyb czy abirateron.

Profesor Gordon McVie był także członkiem zarządów Beatson Institute for Cancer Research, Institute for Cancer Research i Christie Hospital oraz profesorem wizytującym w King's College London. W Mediolanie był konsultantem ds. badań klinicznych w Instytucie Onkologii Molekularnej (IFOM – FIRC Institute of Molecular Oncology) oraz naukowym konsultantem w Europejskim Instytucie Onkologii (European Institute of Oncology), gdzie blisko współpracował z prof. Umberto Veronesim. Jako wizytujący profesor wykładał w wielu ośrodkach w Europie, Stanach Zjednoczonych i Australii.

Był nie tylko klinicystą i wybitnym naukowcem, ale także sprawnym menadżerem, obrońcą pacjentów i popularyzatorem nauki. Należał do pionierów technologii cyfrowej w medycynie, był zafascynowany możliwościami demokratyzacji dostępu do najbardziej aktualnych informacji medycznych i naukowych, które stwarzał internet. Promował onkologię w krajach o ograniczonych zasobach finansowych. Wspólnie z prof. Veronesim założył internetowe czasopismo *ecancermedicalscience*, promujące autorów, których nie stać na wniesienie opłaty za publikację. Filmy edukacyjne z tego czasopisma obejrzały dziesiątki milionów lekarzy z całego świata.

Miał niepokorną, buntowniczą naturę prawdziwego Szkota. Głęboko wierzył, że jeszcze za życia jego trzech synów, nauka pokona raka. Przekonywał do tego opinię publiczną i decydentów. Dobrze charakteryzuje to jego wpis zamieszczony kilka lat temu w LinkedInie: *Od czterdziestu lat prowadzę badania kliniczne nad rakiem, a mimo to nadal umierają tysiące ludzi. Chciałbym mieć lepsze epitafium, więc nadal ulegam*

*mojemu genotypowi ciekawości, aranżuję małżeństwa między naukowcami laboratoryjnymi i klinicznymi oraz komunikuję się online z całym światem.*

Skutecznie promował przekształcenia w organizacji opieki onkologicznej i udział chorych w badaniach klinicznych. Swoim entuzjazmem potrafił zarażać i inspirować naukowców i klinicystów na całym świecie. Był przy tym prawdziwym dżentelme-

nem i człowiekiem o wielkim sercu. Potrafił jednak krytykować polityków za zbyt małe zaangażowanie w walce z rakiem.

Wraz z odejściem prof. Gordona McVie środowisko onkologiczne straciło wybitnego, pełnego uroku i radości życia człowieka. Niezależnie od tego, czy spełnią się jego marzenia o ostatecznym pokonaniu raka, zasłużył na naprawdę godne epitaforium.

*Jacek Jassem*